Nr. 4.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 11 STYCZNIA V.S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 30 grudnia r. z. — *Poczta Północna* i *Konserwator* tą razą nieprzyszły. Inne gazety, któreśmy otrzymali, zawierają wiadomości w poprzedzającym numerze już ogłoszone.

Urządzenie Ministeryum spraw duchownych i oświecenia publicznego. (Ciąg dalszy.)

§ 20. U drugiego stołu odbywają się sprawy tyczące się religii Mahometańskiey i innych (*): a zatrudnieniem tego oddziału są następujące przedmioty: 1) Naznaczanie i uwolnienie *Muftych* i sprawy wynikające ze skarg podanych na nich. 2) Sprawy, tyczące się sądow Mahometańskich duchownych, i ich członków za przedstawieniem Muftych i zwierzchności cywilney. 3) Sprawy szczególnego znaczenia o Mottach i innych osobach duchownych. 4) Sprawy o majątkach duchownych. 5) O meczetach i innych religiynych budowach, i o liczbie takowych. 6) Zebranie dokładnych w tey mierze wiadomości.

§ 21. Oprócz czterech oddziałów wymienionych, znaydują się jescze pod bezpośredniem zawiadywaniem dyrektora spraw duchownych stoły *Rachunkowy i Sekretarski.*

Stołu *Rachunkowego* obowiązki są następujące: 1) Prowadzenie rachunków, i rosporządzenie summ, wydających się co rok na utrzymanie wydziału. 2) Sporządzenie zaleceń od Dyrektora Kassyerowi, względem przyjęcia i wydania pieniędzy, jako też zakupienia przedmiotów pismiennych. 3) Rachunek i nota summ przechodzących. 4) Prowadzenie rachunkow wszystkich summ, które się znayduią w obrócie w oddziałach wydziału. 5) Ułożenie rocznego rapportu wydatkow w wydziale i oddziałach iego zaszłych. 6) Sporządzenie zdania sprawy rocznego, co do summ ze źródeł prywatnych wchodzących do oddziałów. *(Dalszy ciąg późniey.)*

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 13 stycznia. J. K. Mość Xiążę Pruski *Wilhelm*, po kilkodniowym w tuteyszey stolicy pobycie, wyjechał dnia 10 b. mca, około 9tey z rana do *Berlina*. Przed wyjazdem, udarował JW. Marszałka Pałacu Królewskiego złotą tabakierą, ozdobioną brylantami, a dla służbowych zamkowych dać kazał 100 czerw. złt.

Dnia 9 b. m. odbyła się tu w Pałacu Rządowym installacya JW. *Wybickiego*, Senatora Wojewody, na Prezesa Naywyższego Sądu Królestwa Polskiego, którym go N. Cesarz i Król raczył mianować, tudzież JW. *Grzymały*, Senatora Kasztelana, na utrzymującego Protokuł sądowy. Przy tey okoliczności mieli stosowne mowy: JW. *Stanisław* Hrabia *Potocki*, Senator Wojewoda, Prezydujący w Senacie, i razem Minister W. R. i O. P., JW. Prezes *Wybicki*, JW. *Grzymała*, nareszcie W. *Kiedrzyński*, Mecenas przy Naywyższym Sądzie.

(*) Sprawy wyznania Łacińskiego, znayduiące się teraz w Kollegium spraw zagranicznych, zostaią się na dawnych przepisach, aż dopóki osobne w tey mierze nieuastąpi postanowienie.

Towarzystwo Bibliyne Warszawskie.

W dalszym ciągu zatrudnień około pomnożenia Pisma świętego, chcąc czytającym Słowo Boże ułatwić nabycie tak starego, jak i nowego Testamentu, postanowiło kosztem swoich członków, przedsięwziąć nową edycyą biblii Xiędza *Wuyka*. Cena tey edycyi niższą będzie, niż gdziekolwiek w jakim kraju: bo nawet nie opłaci wydatków na sam papier potrzebnych.

Tym końcem wzywa Towarzystwo tych wszystkich, którzy z powodu, że niewiadomy był pobyt kassy Towarzystwa, zalegają dotąd w opłacie zapisanych funduszów, aby dla zaspokojenia wydatków nowey edycyi Xiędza *Wuyka*, chcieli się udać do bankiera *Fraenkla* Kassyera Towarzystwa, w *Warszawie* zamieszkałego, i tam u niego dług swóy opłacić.

Ktoby zaś życzył sobie przez zapisanie roczney składki, należeć do Towarzystwa bibliynego, którego sam Nayjaśnieyszy Cesarz i Król raczył bydź Opiekunem i Członkiem, lub ktoby daniem na raz ofiary pragnął przyłożyć się do dobroczynnych zamiarów, które Towarzystwo ma na celu, proszony jest, aby udał się do Kommissyi właściwey Wojewódzkiey, i tam przed Kommissarzem Wydziału Oświecenia do tego upoważnionym, swóy zapis uczynił.

Towarzystwo tém chętniey przyymować będzie podobne ofiary, że powzięło zamysł uwiecznienia Instytucyi, obmyśleniem funduszów, któreby co lat pięć, lub za każdem wydarzeniem potrzeby, mogły ułatwić nabycie ksiąg świętych, przez wybijanie coraz nowych edycyy Pisma Bożego.

Towarzystwo bibliyne spodziewa się, iż przedsięwzięcie to, które ma w zamiarze obudzić ducha prawdziwey religii i rozkrzewić między ludźmi miłość cnoty i moralności, znaydzie gorliwych przyjaciół, za pomocą których postanowienie Towarzystwa będzie mogło niezwłócznie przyyść do skutku. — W *Warszawie* dnia 7 stycznia 1818 r.

Prezydujący w Towarzystwie Minister Oświecenia publicznego i Spraw Religiynych, Senator Wojewoda, *S. Potocki.*

Sekretarz Towarzystwa *G. Witkowski.*

Wolne miasto Krakow.

Dnia 29 gr. z. r. na posiedzeniu Ciała Prawodawczego, po długich sporach, względem niewłaściwie ustanowioney cenzury nad czynnościami Seymowemi, jako Statutowi urządzającemu Zgromadzenie Polityczne i powszechnym zwyczajom Seymowym, sprzeciwiającey się. — JW. *Kucińkski* odczytał wykaz przychodów i rozchodów z roku 18$^{16}/_{17}$, który do W. Senatu posłano; a Sekretarz Seymmowy odczytał nadesłane od Senatu expedycye, a między niemi uwiadomienie o postanowieniu przez W. Kommissyą Organizacyyną, względem cenzury nad czynnosciami Seymowemi.

JW. *Soczyński*, odczytał potém opiniją imieniem Kommissyi Skarbowey nad Reskryptem W. Kommissyi Organizacyyney przez W. Senat nadesłanym, względem umieszczenia na budżecie sum-

my dla 18 alumnow Duchownych, poczém JW. Hrabia *Stadnicki* wniósł, ażeby W. Kommissya Organizacyyna, jedynie rozwijaniem Konstytucyi, i têm co jey traktatem jest powierzono, zatrudniała się; a W. Senat, jako Władza exekucyyna, tem, co dobro ludu wymaga. Izba postanowiła, aby Reskrypt pomyższy do W. Senatu po opiniją przesłać.

Dnia 30 z. m. JW. Marszałek zdał relacyą o rozpoczęciu Sądu Naywyższego.

JW. *Kucieński* imieniem Kommissyi Skarbowey odczytał budżet rozchodów na rok $18^{18}/_{19}$ ułożony, a Izba tytułami takowy budżet przechodząc, w całości tenże przyjęła.

Na wniosek JW. *Soczyńskiego* uchwalono, aby JW. Xiędzu Hrabiemu *Sierakowskiemu*, imieniem Izby oświadczono było, iż się temu krajowi dobrze zasłużył przez podane własne projekta w Architekturze.

Na teyże sessyi, nieprzyjęto większością kresek, umieszczenia na budżecie summy dla 18 alumnów duchownych.

WIADOMOSCI Z AGRANICZNE

Austrya.

(*Z Korr. hamb.*) *Wiedeń, dnia 27 grudnia.* Słychać, że wielu wygnańców francuzkich otrzymało pozwolenie, przebywania w naszem państwie, jakoto: *Las Casas*, *Felix Desportes* etc. *Las Cazasowi* ma bydź twierdza *Koniggraetz* w *Czechach* na pobyt wyznaczona.

Klasztor Augustyanów zniesiony został w *Salzburgu*.

W gabinecie J. C. K. Mci, zachowuie się od wielu lat wielka taiemnica wszystkich czynności, aż do momentu ich ogłoszenia. Nowym tego dowodem są ogłoszone przez ostatnią dworską gazetę wyniesienia na urzędy i nowe urządzenia, o których wprzódy nie niewiedziano w Izbie nadworney, w izbie Skarbowey, ani w naywyższym sądzie. Nawet ieden ze 3ch nowo nominowanych nadwornych kanclerzów, dopiero dnia 23 o godzinie 7ey wieczorem odebrał własnoręczny J. C. K. Mci bilet gabinetowy.

Włochy

(*Z Korr. hamb.*) *Rzym, dnia 16 grudnia.* Wiadomo, że przeszłego lata odkryto w Marchiach papiezkich spisek, który iuż w owym czasie za znaczący uważano. Rzecz ta musiała późniey do ważnieyszych ieszcze doprowadzić odkryć: gdyż właśnie teraz wiele znakomitych obwinionych osób do wybadania pociągniono i w więzieniu osadzono. Między temi znayduie się Hrabia *Cesar Gallo d'Osmo*, dway szlachta z *Fermo*, imieniem *Monti* i *Silvestri*, Hrabia *Fontibuoni* z *Cezeny* i bankier *Paxi* z *Ankony*.

(*Z gaz. berl.*) Podany Izbie deputowanych w *Paryżu*, d. 22 listopada projekt do prawa względem Konkordatu, a bardziey ieszcze miana z tey okoliczności mowa Pana *Lainé*, ministra spraw wewnętrznych, miały wzbudzić w *Rzymie* mocną uwagę i nienayprzyiemnieysze uczynić wrażenie.

Francya

Dnia 24 t. m. obchodził tu uroczyście Poseł rossyyski, Hr. *Pozzo di Borgo*, rocznicę urodzin swego Monarchy, zaczynającego teraz rok 42gi życia. W liczbie gości znaydowali się u niego Xiążę *Kurakin*, Hrabia, *Rostopczyn* i P. *de la Harpe*.

(*Z Korr. hamb.*) *Paryż dnia 26 grudnia.* Jedna z gazet tuteyszych zawiera, co następuje: „W chwili téy, kiedy Deputowani narodu powołani są dla urządzenia się, jak dotąd działo się, względem jedney z przednieyszych wolności naszych, oraz dla oświadczenia życzeń komitetów swoich, nie będzie może od rzeczy przypomnieć zdania *Henryka* Wielkiego o wolności druku.

„*Henryk IV*, do pisania historyi swojey wezwał *Piotra Mathieu* i zaszczycił go tytułem swego Historyografa. Gdy *Mathieu* czytał razu jednego przed Królem kilka kart historyi, gdzie właśnie mowa była o skłonności Monarchy do płci piękney, Król rzekł: „Nacóż wyjawiać te słabości?“ — *Mathieu* starał się go przekonać, że to będzie nauką dla Delfina. *Henryk*, zastanowiwszy się nieco, rzekł: „Tak jest, potrzeba zupełną prawdę wyrazić. Jeśliby błędy moje były zamilczane, wtedyby i reszcie wiary nie dano. Opisuyże je WPan: ażeby się ich syn mój wystrzegał.

„Wielki ten Monarcha nie ścieśniał nigdy wolności druku. Gdy dworzanie jego z wielką żywością powstawali przeciw autorowi „*Wyspy Hermafrodytow*,“ nader ostréy satyry na dwór *Henryka III*, w którey dworzanie bardzo trafnie odmalowani byli, rzekł im: „Rozumiecież, iż się zagniewam na rozumnego człowieka, za to, że wam prawdę powiedział?“

„Przeczytawszy xiążkę, pod tytułem: *Anti-Zołnierz*, zapytał Pana *Villeroi*: czy zna tę xiążkę? a gdy ten odpowiedział, że nie; rzekł mu: „Potrzeba koniecznie, ażebyś ją WPan przeczytał: albowiem jest to xiążka, która mi cierpkie zarzuty czyni, a jeszcze bardziey WPanu.“

Paryż dnia 29go grudnia. Wczora po obiedzie przybył tu Xiążę *Wellington*, i zajechał do swojego hotelu. Miał on przy sobie mały bardzo orszak.

Na wsparcie cierpiących niedostatek w *Lyonie* i w tamecznym departamencie wyznaczył Król znowu 150,000 fr.

Wóz pocztowy, z *Bordeaux* do *Tuluzy* idący, został w nocy z dnia 11go przez ośmiu zbroynych ludzi zatrzymany, którzy 7,046 fr. i wiele złotych zegarków podróżnym wydarli.

Janston, który jest w proces *Foualda* wmieszany, chciał, jak mówią, otruć się.

Przybyło z *Ameryki* do *Havre* wiele okrętów, ładowanych zbożem.

Dnia wczorayszego byli na śniadaniu u Króla Marszałkowie Xiążęta, *Tarentu*, *Reggio*, *Belluno* i *Raguzy*.

Pan *Scheffer*, rodem *Hollender*, lecz naturalizowany we *Francyi*, przywołany przed Sąd poprawczy, z powodu wydanego pisma pod tytułem: „*O stanie wolności we Francyi*.“ Gdy go zapytano: jakiego jest powołania? odpowiedział: że jest studentem; *jakiejże* umiejetności, jesteś WCPan studentem? *żadney*. Rzecz ta została na dalszy czas odłożoną.

Pozawczora ambasador angielski, kawaler *Stuart*, miał audyencyą u Króla, na którey złożył odpowiedź Xięcia Regenta, na list pocieszający naszego Króla, z powodu śmierci Xiężny *Karoliny* pisany.

Półkownik *Moncey*, syn Marszałka Xiążęcia *Conegliano*, utracił życie nadzwyczaynym przypadkiem na polowaniu: gdy skoczył przez rów, fuzya do niego wystrzeliła.

Talma otrzymał rozkaz udania się niezwłócznie do *Paryża*.

Dla osób, które pozostały z rozbicia się fregaty, *Meduza*, złożono składki 14,000 fr.

Towarzystwo medyczne emulacyi w *Paryżu*, obrało członkiem korrespondentem sławnego Doktora i Professora w Kopenhadze *Ludwika Jakobsona*.

Wartość domów, które tuteysza assekuracya pożarowa zabezpieczyła, wynosi już więcey jak 400 milionów franków; a szkody, które musiały bydź dotąd opłacone, około 3ch milionów.

Pozawczorayszego numeru gazety, *Journal général*, niepozwolono do Departamentów posyłać: w gazecie wspomnioney mocno był dotknięty jeden Deputowany za wyrażoną w Izbie opinią.

Wyprawa pod dowództwem Jenerała *Doncelot*, do *Martyniki* wysłana, mocno została przez burzę uszkodzoną, i przymuszoną była powrócić do *Quiberon*.

Stolica Papiezka i Królestwo Bawarskie.

Dalszy ciąg Konkordatu Papieża z Królem Bawarskim, zaczętego w Nrze 99. Kur. Lit. r. z.

Art. 5.) Seminarya Biskupie, maią się w każdey Dyecezyi swoiey utrzymać, i nieruchomemi dobrami i gruntami dostatecznie uposażyć; w owych zaś Dyecezyach, gdzie podobnych instytutów nie ma, maią się takowe niezwłócznie, z równemże uposażeniem dobrami nieruchomemi i gruntami, utworzyć. Do Seminaryów atoli maią bydź przypuszczani, i według przepisu Sgo Soboru Trydeńskiego kształceni i nauczani owi młodzieńcy, których Arcybiskupi i Biskupi, według potrzeby albo pożytku Dyecezyy, za godnych przyięcia poczytaią. Urządzenie, zarząd i kierowanie tych Seminaryow zostawać będą, według form kanonicznych, z zupełnem i wolném prawem pod władzą Arcybiskupow i Biskupow, którzy także Reiensów (Rektorow) i Professorów seminaryynych mianować i uchylać będą, ile razy takowe oddalenie za potrzebne i pożyteczne uznaią. A że Biskupi maią obowiązek czuwania nad nauką religii i obyczaynośći, przeto im w wykonaniu tych obowiązkow urzędu, także i co do szkół publicznych, w żaden sposob zawady czynionemi bydź nie powinny.

Art. 6) Jego K. Mość, naradziwszy się z Arcybiskupami i Biskupami, wyznaczy także dom dostatecznie uposażony, gdzieby Duchowni zasłużeni, dla słabości lub zgrzybiałego wieku od sprawowania urzędu swoiego usunięci, pociechę i przytułek znachodzić mogli.

Art. 7) Zważywszy, iak wiele korzyści dla kościoła i dla samego nawet Królestwa z Duchownych zakonów wypływało, i na przyszłość wypływać może, oraz dla okazania swoiey gotowości dla Stolicy ś., rozkaże Jego K. Mość kilka klasztorów płci oboiey, w porozumieniu się ze Stolicą S, i z przyzwoitem uposażeniem przywrócić, a to, dla ćwiczenia młodzieży w religii i naukach, tudzież dla pomocy Pasterzy duchownych, i dla pielęgnowania chorych.

Art. 8) Dobra seminaryow, plebaniy, beneficyow, fabryk kościelnych i wszystkich innych instytutow duchownych, maią na zawsze i bez uszczerbku bydź utrzymanemi, i nie będzie ich można, ani usz zupłać, ani na pensye zamieniać. — Nadto będzie Kościoł mieć prawo nabywania nowych posiadłości; a cokolwiek bądź nowego nabedzie, ma iako własność swoię posiadać; ten zaś nowy nabytek używać będzie tegoż samego prawa, co i dawnieysze fundacye duchowne, względem których, bez wdania się Stolicy Apostolskiey, ani zniesienie, ani zjednoczenie zayśdź nie będzie mogło: zastrzegaią się tu iednakże prerogatywy, które Biskupom według uchwał S. Soboru Trydeńskiego służą.

Art. 9) Przez wzgląd na korzyści, które dla spraw Kościoła i religii z ugody ninieyszey wypływaią, da Jego Swiątobliwość N. Królowi *Maxymilianowi Józefowi* i katolickim Następcom iego, przez Bullę, zaraz po zatwierdzeniu ugody ninieyszey wydać się maiącą, na wszystkie czasy indult, na mianowanie do wakuiących kościołow arcybiskupskich w Królestwie *Bawarskiem*, godnych i zdatnych Duchownych, posiadaiących własności, iakich kanoniczne ustawy wymagaią. Takim Xiężom będzie Jego Swiątobliwość potwierdzenienie kanoniczne według zwyczaynych formalności udzielać; lecz pierwey, nim ie pozyskaią, nie ma im żadną miarą bydź wolno mieszać się w zarządzanie, czyli zawiadowanie kościołami, dla których przeznaczonymi będą. Annuaty zaś, i należytości kancelaryyne, wyznaczą się nanowo, stosownie do rocznych przychodow każdego Biskupa.

Art. 10) Probostwa przy kościołach metropolitalnych, iakoteż katedralnych, rozdawać będzie Jego Swiątobliwość. Dziekanow zaś katedralnych J. K. Mość mianować będzie, równie, iak i Kanoników w miesiącach Papiezkich czyli Apostolskich. Co się zaś tycze reszty sześciu miesięcy, tedy we trzech z nich Arcybiskup i Biskup, a we trzech Kapituła mianować będzie. — Do Kapituł przy kościołach metropolitalnych, przyymować się będą w przyszłości tylko tacy kraiowcy, którzy obok przymiotow, iakich S. Sobor Kościelny Trydeński wymaga, około dobra dusz i na urzędach kościelnych chwalebnie pracowali; lub, którzy Arcybiskupowi albo Biskupowi w zawiadywaniu Dyecezyą dopomagali; alboli też sobie przez cnoty i wiadomości szczególnieysze zasługi zrobili. Mieysca zaś Wikaryuszow przy kościołach metropolitalnych i katedralnych, będą Arcybiskupi i Biskupi według woli swoiey rozdawać. — Ponieważ atoli Kapituły ieszcze utworzonemi nie są, a zatem wszystkie punkta w artykule ninieyszym ustanowione, teraz ieszcze dopełnionemi bydź nie mogą; przeto tym razem Nuncyusz Apostolski, w porozumieniu się z Jego K. Mością, i po wysłuchaniu wszystkich stron interessowanych, nowe Kapituły ustanowi, a także względem Wikaryuszow czyli Prebendarzów, tym samym sposobem postąpi. — Jak Dygnitarze, Kanoniey i wszyscy do rezydowania obowiązani Beneficyanci, według praw kanonicznych iedno tylko beneficium i iednę prebendę posiadać mogą, tak równie według praw pomienionych obowiązani są do rezydowania, iednakowoż bez ubliżenia powadze Stolicy Apostolskiey.

Art. 11) Król *Bawarski* dawać będzie prezentę na plebańskie, pasterskie i proste beneficia, na które według ważnego prawa patronatu, czyli takowe z resztą przez uposażenie, fundacye, alboli też konstrukcye nabytym zostało, Przodkowie iego, Xiążęta i Elektorowie prezentę dawali. — Daley będzie Jego K. Mość na owe beneficia prezentę dawać, na które korporacye kościelne, teraz iuż nieistnieiące, prezentę dawały. — Poddani Jego K. Mości, którzy podobnież w prawnem posiadaniu prawa patronatu zostaią, dawać będą prezentę na owe plebańskie, pasterskie i proste beneficia, które takowemu prawu patronatu podlegaią. — Arcybiskupi zaś i Biskupi dawać będą instalacyą kanoniczną osobom prezentowanym, iak dalece potrzebne przymioty posiadaią, a to po poprzedniczym popisie z nauk i obyczaiow, który to popis, ieżeli o plebańskie albo pasterskie beneficia idzie, Biskupi przed sobą wydawać każą. — Prezentacya na wszystkie takowe beneficia powinna nastąpić w terminie prawami kanonicznemi przepisanym: w innym razie przez Arcybiskupów i Biskupow według ich woli nadawanemi będą. — Wszystkie zaś inne beneficia plebańskie i pasterskie, tudzież beneficia proste, które dawnieysi Biskupi ośmiu kościołów w Królestwie Bawarskiem nadawali, maią Arcybiskupi i Biskupi według woli swoiey nadawać osobom, przeciw którym Jego K. Mość nic nie zarzuci. (*Dokończ. nast.*)

Prussy.

Z Berlina d. 6 stycznia. Xiężna Pruska *Fryderyka* z domu Xiężniczka *Anhalt Bernburg*, odprawiła dnia 3 b. m. wspaniały wjazd do tuteyszéy stolicy przy huku dział. Mieszkańcy powitali ją radosnemi okrzykami. Nazajutrz udała się z małżonkiem swoim na nabożeństwo do kościoła nadwornego, gdzie także był Monarcha z rodziną swoją.

Turcya.

Listy z *Alexandryi* w Egipcie pod d. 28 pazdziernika, donoszą o zwycięztwie, które jeden z synów Baszy Egipskiego odniósł w kraju *Temen* (połudn̄iowey Arabii) nad Wehabitami. Zdaje się, iż wzmiankowany Basza chce rozciągnąć swoję władzę do większey części Arabii, i podbił już *Medynę*, *Mekkę*, *Derchidda* i t. d. Podskarbi tego Baszy popłynął dnia 27 pazdziernika z *Alexandryi* do *Stambułu*, dokąd powiózł dla W. Sułtana znaczne podarunki, szacowane przeszło milion piastrów.

kosztuje. Są także 3 słonie, 2 lwy, i kilka pięknych koni.

Niderlandy.

Z Hagi 30 grudnia. Gdy Xiążę Oranii, ubrany w mundur jeneralski pokazał się dnia 27 b. m. na teatrze tuteyszym, przyjęto go z nadzwyczayną radością. Wiadomość, iż znowu objął wszystkie swoje urzędy, ucieszyła bardzo woysko.

Miasto *Amsterdam* podarowało Xięciu Oranii serwis złoty, szacowany 200,000 złotych hollenderskich.

Szwecya.

Z Sztokolmu dnia 23 grudnia. Dziś podany będzie Królowi adres podziękowania, który Stany Seymowe uchwaliły.

Spadł tu taki śnieg, jakiego od wielu lat nie pamiętają.

Dania.

Z Kopenhagi dnia 31 grudnia. Znayduje się tu 19letnia panna, ważąca 400 funtów: wzrost jey i obwód ciała wynoszą po 6 stóp. Urodziła się w *Oldenburgu*; w 4tym już roku ważyła 150 funtów, a w 7mym 200. Je bardzo mało: lecz za to pije wiele wody.

Królestwo Saskie.

Z Drezna dnia 24 grudnia. Urodziny ukochanego naszego Monarchy obchodzono tu wczoray uroczyście. Obecne teraz w mieście naszém Stany Królestwa w Hotelu *Polskim* dały wielki obiad. Na obiedzie tym, były wszystkie osoby Rodziny Królewskiey, całe ciało dyplomatyczne, cały dwór, jenerałowie, i wszystkie władze krajowe. Pod czas stołu spełniono toast za szczęśliwe i długie panowanie naylepszego Króla.

Niemcy

Xiążę *Cambridge* przybył dnia 24 b. m. do *Kassel*, zkąd ma dopiero po Nowym Roku wyjechać. Cel jego podróży jeszcze niewiadomy.

Dnia 24 grudnia wyszło w *Weymarze* zalecenie Wielkiego Xięcia, aby od dnia tego wydanie *Gazety Opozycyyney* do dalszego rozkazu ustało. Czyli zaś ta gazeta zupełnie będzie zakazana, lub daley wychodzić będzie, niewiadomo.

Stan artyleryi polskiey r. 1640 (*)

Z rękopismu biblioteki Józefa Hr. Kuropatnickiego.

(*Z Pamiętnika Lwowskiego.*)

„Summaryusz Armaty Koronney, produkowany na Rachunkach Seymowych r. 1640, przez Pawła Grodzickiego, starszego nad tąż armatą.

Warszawa. Całych kartanów 2, Puł kartanów 19, Cwierć kartanów 24, Kolubryn basztowych 1, Reymentowych polnych 14, Moskiewskich zdobycznych 17, Moździerzów spiżowych 9, Moździerzów żelaznych 8.

Kraków. Puł kartanów 1, Cwierć kartanów 2, Kolubryn 2, Kolubryn basztowych 4, Falkonetów 24, Petrierów 2, Dział żelaznych 11.

Lwów. Cwierć kartanow 6, Oktaw 6, Reymentowych polnych 24.

Puck. Kolubryn basztowych 2, Falkonetów 20, Dział żelaznych 31.

Bar. Kolubryn 4, Kolubryn basztowych 2, Reymentowych polnych 8, Moździerzów spiżowych 3.

Kamieniec. Kolubryn 2, Kolubryn basztowych 2, Falkonetów 15, Petrierów 7.

Kudak. Kolubryn basztowych 1, Reymentowych polnych 4, Dział żelaznych 6.

Molbork. Kolubryn 2, Puł kartanów 2, Falkonetów 13, Dział żelaznych 25.

Summa wszystkiey Armaty Koronney. Całych kartanów 2 Puł kartanów 22, Cwierć kartanów 32, Oktaw 6, Kolubryn 10, Kolubryn basztowych 12, Falkonetów 72, Petrierów 9, Reymentowych polnych 50, Moskiewskich zdobycznych 17, Dział żelaznych 73, Moździerzów spiżowych 12, Moździerzów żelaznych 8, Razem dział, 305, moździerzów 20.

Expensy na fabrykę Warszawskiego Cekauzu dotąd facit in Summa 48,463 z. p. 20 ½ gr — Fabryka Arsenału Lwowskiego in Anno 1638 et in Anno 1639 facit 34,053 z. p. 15 ½ gr."

(*) Za Władysława IV. postanowiono, aby Jenerałowie artyleryi podawali na każdym seymie wykaz stanu artyleryi. Ponieważ konstytucye nie podaią nam tych summaryuszow, umieszczamy go, iako akt historyczny — Wskazuie on tylko szczegóły artyleryi koronney, nie zaś litewskiey — którey Jenerałem był podówczas Mikołay Abramowicz.

A. T. Chłędowski.

Staropolskie przysłowia.

Pan Filip z konopi (*) płoszywszy przez lat czterdzieści Turki, Tatary, Włoszą i Moskwę, za Olbrechta, Kazimierza i Alexandra, osiadł nareszcie w swoim maiątku. Poiechał na seymik. Lecz schowany w obozach, wprawny bardziey do ścinania się z pohańcem, niźli do rozpraw publicznych, nie zważał bynaymniey na przedmiot obrady, i zaczął im wcale o czém inném prawić. Smiech powstał powszechny. „Któż tam taki się wyrwał?" rzekł któryś z ziemianów. „To Pan *Filip z konopi!*" krzyknęli usłużni sąsiedzi. I odtąd prezyduie Pan Filip bardzo niewinnie przy każdem niedorzecznem słówku.

Biednego djabła, co niegdyś wszędzie rolę grać musiał, zrzucano dawniey z choru w Wielki Czwartek. Władysław Jagiełło był właśnie podczas tey ceremonii w kościele wiślickim; ostrzeżono go wcześnie o skoku djabła, aby nie sądził, że to iakie naygrawanie z jego odmiany religii. Czeka więc cierpliwie na to *salto mortale* — nareszcie spada djabeł w pośród hałasu grzegotek. Król każe mu natychmiast z każdey strony parę świeczek zapalić. Usłużni dworzanie spełniaią w lot rozkazy Króla. Zdziwione duchowieństwo, przedstawia monarsze złe wrażenie tego zjawiska na umysły pospólstwa: „Nic to nie szkodzi, odpowiadał Władysław, iest to móy zwyczay, *Panu Boga chwalić, a djabła nie obrażać.*" Słowa iego stały się przysłowiem.

Przed laty żyła w Krakowie nadobna dziewica Dorota Traytlerówna; zdrowie, wesołość, piękność i dostatki, nie opuszczały ią w późnym wieku. Wszyscy wysławiali piękną Dosię, iak drugą *Ninon de l'Enclos*. Umarła nareszcie w samę wigilią Bożego Narodzenia. Własnie, gdy się wieść o iey śmierci po Krakowie szerzyła, rzekł ktoś przy łamaniu opłatka „Day nam Panie Boże dożyć *Dosiego roku!*" — Pochwycono te słowa. Później padła pamięć Dosi, tak iak wszystko, w grób czasów — lecz życzenie *Dosiego roku*, którego pierwszą była przyczyną, pozostało dotychczas.

(*) Konopie, wieś w sandomierskim. Dawniey brała szlachta nazwiska od swoich włości, n. p. Pan z Górki, Pan z Tęczyna, Pan z Lubomierza — Górski, Tęczyński Lubomirski i t. p.

Dozwala się drukować Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 4.

WILNO DNIA 11 STYCZNIA 1818 ROKU

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Wielkie Xięstwo Poznańskie.

„Obywatelstwo Departamentu i miasta *Poznania*, złożywszy hoyną składkę, obchodziło dnia 19 grudnia r. z. zgon Tadeusza *Kościuszki* przez uroczyste nabożeństwo żałobne w tuteyszym Katedralnym kościele.

Od dnia 16 mca b. brzmiały potrzykroć przez dzień dzwony wszystkich Swiątnic tuteyszych, zwiastuiąc zbliżaiący się obchod żałosny. JWW. Klemens Hr. *Kwilecki* i Hiacynt *Zakrzewski*, były Prezes niegdyś Izby administracyyney Kaliskiey, poświęcaiąc swoie dobre chęci temu religiynemu przedsięwzięciu, zaięci byli zbieraniem składek obywatelskich i czynieniem potrzebnych przzysposobień. W dniu 19tym, na obchód żałobny przeznaczonym, po uroczystém w dzwony uderzeniu, zaczęły się od godziny 6tey ranney rozlegać w kościele Katedralnym smutne pobożnego zakonnego Duchowieństwa pienia w koleynem odśpiewywaniu *Officium Defunctorum*, wśród nieustannych błagalnych ofiar ołtarza. Po godzinie 10ey, grono szanownego Duchowieństwa Katedry tuteyszey, pomnożone znaczną liczbą Duchowieństwa świeckiego tuteyszego i z okolic, i liczną młodzieżą duchowną z Seminarium, odśpiewało z nayuroczystszą powagą toż officium. — Jey Królewicowska Mość Xiężna *Ludwika* Pruska, ta powszechnie uwielbiana Pani, raczyła zaszczycić obecnością swoią obchód żałoby narodowey z małżonkiem swoim, Namiestnikiem Królewskim w W. Xięztwie, z całą rodziną i dworem swoim, w towarzystwie JO. Xiążęcia Michała *Radziwiłła* Jenerała, z małżonką. JW. Proboszcz Katedralny podał JO. Xiążęciu Namiestnikowi wodę święconą. — JJWW. Senator Woiewoda i Jenerał *Dąbrowski*, Senator Woiewoda *Działyński*, były Minister Sekretarz Stanu *Breza*, Jenerał-Porucznik *Kosiński*, Jenerał *Hiller* z korpusem officerów osady tuteyszey, Jenerał *Umiński*, członki wysokich Władz tuteyszych cywilnych, na ten obchód zaproszonych, z Prezesami swoimi na czele JJWW. *Colomb*, *Baumann*, i *Schonermark*, przełożeni i nauczyciele szkół tuteyszych, licznie zebrani z kraju i z miasta obywatele i znakomite Damy, między któremi znaydowała się małżonka JW. Naczelnego Prezesa *Zerboni di Sposetti*, zajęli przygotowane mieysca w środku kościoła, którego posadzka pysznemi okryta była kobiercami. Reszta kościoła napełniona wszelkiego stanu i religii Chrześcijańskiey mieszkańcami. Wśród tego świetnego znakomitych osób zebrania, wśród tłumu modlącego się ludu, wśród mnóstwa goreiących różnokształtnych światel, odprawił mszą żałobną Biskupim obrzędem JW. *Gembarth*, Biskup Suffragan Gnieźnieński. Po Ewanjelii wszedł na kazalnicę JX. *Bibrowicz*, Proboszcz z *Rzegocina*, i powiedział pełne wymowy kaznodzieyskiey kazanie. Pod czas ofertorium. JO. Xiężniczka *Eliza*, naystarsza córka Xięstwa Namiestnikowstwa, poprzedzona od W. *Michalskiego* taynego Królewskiego Radcy, zbierała dobroczynne dla cierpiącey ludzkości ofiary, które 335 talarów i 15 d. gr. uczyniły. — Orkiestra, po części z amatorów złożona, wyexekwowała sławne Requiem *Mozarta*. Po mszy, JW. Biskup *Gorzeński*, Pasterz Dyecezalny, w assystencyi zaproszonych na ten obchód JWW. *Dunina* Kanclerza Metropolitalnego Gnieźnieńskiego, *Kołdowskiego* Proboszcza Infułata Łaskiego, *Żorawskiego* Opata klasztoru Bledzewskiego zakonu Cysterskiego, *Gembartha* Biskupa Suffragana Gnieźnieńskiego, poprzedzony od głównego wniyścia poważnym Duchowieństwa orszakiem, złożonym z reprezentacyi klasztorów zakonnych, liczney młodzieży duchowney z znacznem gronem Kapłanów, podczas, kiedy żałośna dęta muzyka dała się słyszeć z choru, zbliżywszy się przed katafalk, zaiął w spółcelebransami przygotowane mieysca. W tey uroczystey chwili zabrał głos Jenerał-Porucznik *Kosiński*, w którym wystawił godnie cnoty tego, którego pamiątce obchód obecny był poświęcony. Po tey mowie, odbyły się solenne kondukta przez pięciu dostoynych Infułatow. Po kondukcie zabrał głos JW. *Zakrzewski* były Prezes Izby Administracyyney Kaliskiey, który tak zakończył.

Czci godny cieniu! przyym od nas ten hołd uszanowania cnotom twoim winny. Oby duch twóy, w górne uniesiony Nieba, stanąwszy przed Naywyższym świata Sędzią, z odwieczney przeznaczeń księgi, ściągnął na współrodaków walecznych i cnotliwych dzieł twoich nagrodę! Wspaniałomyślność Twoja, Nayjaśnieysza Xiężno, w tych ostatnich czasach umiała cenić cnoty i męztwo Palaków, kiedy w nieszczęściu stałaś się im podporą. Dziś przytomna temu obrządkowi narodowemu, nowego nabierasz prawa do naszey wdzięczności, dowodząc, iż honor i cnota do wszystkich należą narodów: z nami oddajesz cześć pamięci Bohatyra dwóch światow.

Po tem wszystkim, Jey Królewicowska Mość Xiężna *Ludwika*, z małżonkiem i rodziną odprowadzona została do głównych podwojów przez te same, od których przyjętą była, osoby, odbieraiąc w przeyściu przez środek kościoła od wszystkich przytomnych hołd naygłębszego uszanowania. — Pozostaie opisanie przyozdobienia na ten obrząd żałobny kościoła, i urządzenia katafalku, co zaiste zachwycaiący i rzadki sprawiało widok. Wstęp pierwszy do kościoła uprzedzał widzów o świetności i wspaniałości żałobnego obchodu, iaki wdzięczność mieszkańców naygodnieyszemu z rodakow dla uczczenia drogiey pamiątki *Tadeusza* urządziła. Okryte kirem filary swiątyni, a drogiemi kobiercami posadzka, pociągały oko przybywaiących w mieysce, gdzie katafalk, wsparty siłą gustu, sztuki budowniczey, i naydoskonaley uszykowanemi ozdobami, nad wszelki opis zaymował wszystkich, i napawał uczuciem, iakie dzieło podobney rzadkości na umysłach wszystkich sprawić nie omieszkało. Na przestrzeni podłużnego czworoboku, z czoła stop 20, w długosci stop 40, wznosił się gmach okazały. Piersze dwa stopnie, na 4 stopy wywyższone, zdobiły dwie półgwiazdy z samych oskardow ułożone; srodek ich przykrywały puklerze; na iednym z tych umieszczone było trafne godło wyobrażaiące Grunostaia z napisem: *Plutot mourir que de me souiller.* Daley nieco zebrane trofea rycerskie, których cel pierwszy zastępowały zbroie stalowe polerowane wielkości naturalney, z szyszakami, piórami strusiemi ozdobionemi, rozpościerały szesnaście różno barwistych srebrnemi kutasami upięknionych chorągwi. Podstawa trofeów, bębnami z tylu zaięta, przeprowadzała oczy do dalszych stopni, które tak, iak i piersze, w fałdy regularne z kiru obite podnosiły w blasku srebrzyste podpięcia. Na ostatniem ieszcze wyniesieniu, gwiazda z nayszerszych oszczepów ułożona, rzucała blask tem mocnieyszy, że wyrachowane iey nachylenie nadspodzianie przy całodzianey zbroi, oczy do pewnego punktu zbliżonych osób uderzało pobłyskiem. Dwie srebrne zbroie boki tego stopnia zaymowały. Trumna na 20 przeszło stop, do odpowiadaiącey wysokości posuniona, spoczywała na 4ch lwach wielkości naturalney; podstawa dla nich okryta draperyą axamitną z złotemi frendzlami, wspierała się na samych karabinach, których łyskanie przy niespokoynych poruszeniach

spirytusowych ogniow, na kształt szkieł lub zwierciadeł ciągle ruszanych, czarodzieysko zmysły zaymowało. Grupy zbroi naystarożytnieyszey, złożoney z dzirytów, kopiy, oskardow, przyłbic, mieczów kształtu nayrzadszego i nadmierney wielkości, zamieniały postać katafalku na jednę piramidę, od dołu do wierzchu bronią odzianą. Dwie osoby postawy naturalney, wyobrażające *Polskę* i *Amerykę*, żałobą okryte, w smutnem ułożeniu, wznosiły laury wieczney sławy prawego rycerza. Tył katafalku zaymowały dwie kolosalne piramidy lamp kolorowych w powietrzu zawieszonych; te wsparte bryłami świateł, na wszystkie strony promienie rozpraszaiących, podniesione symetrycznie lampami gromadnie połączonemi, i blaskiem świec woskowych po gzymsach założonych, całemu utworowi doskonałą nadsiac wytworność, dzieła domierzały. W kilkudziesiąt urnach marmurowych paliły się spirytusy w rozmaitych kolorach; z wazonu nadzwyczayney wielkości wzbiiał się w górę mocnym płomieniem ogień ofiarny u pierwszych stopni żałoby. Wszystkie przestrzenia i otwory dały widzieć ozdoby z broni rozmaitey, girland liściowych i podpięciów świątlanych. Wszędzie armatury, wieńce i nieźliczone ognie w samym kościele, przy zakrytych całunami oknach, iakby napowietrzny drugi kościoł ogniowy tworzyły. Portret ś. p. Tadeusza *Kościuszki* utrzymywany przez Jeniusza, unosił się nad środkiem katafalku. Dwa wielkie przezrocza wystawiały herb domu *Kościuszkow*, *Roch trzeci*, tudzież ordery *Cyncynnata* i krzyża woyskowego. Dwa inne pierwszym odpowiadaiące, z ech przeciwnych stron umieszczone, miały napisy, ieden, *Cnotom obywatelskim*, — drugi, *Dzietom Rycerskim*.

Cała ta ozdoba załobna była dziełem JP. Budowniczego *Mielczarzewicza*, do którego rozwinienia i innych w ogóle przygotowań szczególniey przyłożył się W. JX. *Przyłuski*, Kanonik Katedralny tuteyszy.

Dozwala się drukować Niemczewski Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIA.

1 Rząd Guberski Litewsko-Wileński zaskuteczniaiąc kommunikacyą Rządu Imperatorskiego zajemnego Banku, pod dniem 20 7bra w roku przeszłym 1817 otrzymaną, podaje do powszechney wiadomości, że majątek JW. Hrabiego Stanisława Manuczego sytuowany w powiecie Brasławskim, ze wsiami i zaściankami, zawierający w ogule 875 dusz męskich, za pożyczoną z tego Banku summę oddany w zakład, z racyi nieopłacenia należnego procentu, naznacza się do publiczney przedaży, w terminach: 5. 10. i 29 Apryla roku ninieyszego; przeto życzący nabyć takowy majątek zechcą dla licytacyi jawić się do ninieyszego Rządu z pewnemi ewikcyami, lub gotowemi pieniędzmi. — Roku 1818 Januaryi 8 dnia. Wilno.

Wincenty Ławrynowicz Sowietnik.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.
Kolleski Sekretarz Jan Majewski.

---

1 Rząd Gubernski Litewsko-Wileński zaskuteczniaiąc prosbę Jana Znoski Nadwornego Sowietnika, w Imieniu Marcina i Franciszka Znosków, oraz dalszego Rodzeństwa, jako krewnych i naturalnych Sukcessorów Kazimierza Kmieczewskiego, urodzonego z oyca Jana Kmieczewskiego Kolleskiego Regestratora i Anieli z Znosków Kmieczewskiey, który przy końcu roku 1811 oddalił się z miasta Wilna niewiadomo dokąd; stosownie do Rezolucyi swojey 28 ominionego Xbra nastałey; uprasza wszystkich mogących wiedzieć o życiu lub śmierci pomienionego Kazimierza Kmieczewskiego, aby wiadomość o nim ninieyszemu Rządowi w prost, lub przez mieyscowe Policyyne władze zakommunikować raczyli, dla uspokojenia krewnych, i przystąpienia do urządzenia pozostałego tegoż Kmieczewskiego majątku i interessów. Dat 1818 roku January 9 dnia.

Wincenty Ławrynowicz Sowietnik.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.
Kolleski Sekretarz Jan Majewski.

1. W. Aniela Szczedrowska Sowietnikowa Izby Skarbowey Litt. Wileń. przez Dokument 1817 września 17 dnia zawarty, i przez intromissyą tegoż roku i miesiąca dnia 19 sporządzoną, a 20 Eorundem w Ratuszu miasta powiatowego Rosień zeznaną, dóm w mieście Rosieniach nad rzeczką Wilkupiem zabudowany, ze staynią, i z całym placem, niżey podpisanemu wiecznością wyprzedała, i w possessyą oddała, zaręczaiąc, że żadnych ani Skarbowych, ani mieyskich zaległościów, ani też partykularnych długów własnych, ani zakaucyami na tym domie opartych nie ma. Na pewność całą umówioną summę do dnia 23 Kwietnia 1818 roku u niżey podpisanego zostawiła. Że zaś w tym terminie cała summa opłaconą zostanie: przeto, iżby każdy (jeżeliby kto miał) z pretensyami i dowodami rzecz usprawiedliwiaiącemi wcześnie się zgłaszał, mam honor upraszać: po opłacie zaś summy, to jest, po ominionym terminie, niżey podpisany niebędzie w obowiązku za przemilczaną pretensyą odpowiadać. Takową awizacyą sam aktor podpisuię w Rosieniach 1818 stycznia 4 dnia. Vice-Marszałek Powiatu Szawelskiego Onufry Lutkiewicz.

---

1. Niżey podpisany mając od JWW. Rehbinderów, mianowicie: Włodzimierza, jako oyca i opiekuna, a Heleny jako córki i prawney sukcessorki majętności Podbrzezia, wydaną sobie pełnomocną plenipotensyą w Sądzie Niższym Ziem. powiatu Wileń 23 Augusta 1817 r. przyznaną, uprasza wszystkich Debitorów kredyt.. po zeszłym Adamie Ciechanowieckim, do pomienionego majątku, jakiekolwiek bądź pretensye mających, aby dla uniknienia rozdziału, tak pięknego majątku raczyli zgłosić się do niego ze złożeniem prawnych dowodów swoiemi w celu dobrowolnych układów lub też dla nabycia całego majątku Podbrzezia w Powiecie Wileńskim o pół czwartey mili od miasta Wilna sytuowanego. Niżey podpisany będzie się starał w proponowanych układach powodować się samą słusznością, a w sprzedaniu aktorstwa, wysławić prawdziwy stan tego majątku Mieszkanie iego na ulicy Stojańskiey w domu Kolleskiego Assesora Woynicza. Datt w Wilnie 1 decembra roku 1817.

Otto Anderson *Sekr. Dep. lesn.*

---

3. W Mińskim gubernialnym rządzie, ma się przedawać z publiczney licytacyi opisany za dług obywatela Edwarda Kiełpsza, należący do Dziseńskiey woskreseńskiey cerkwi nieruchomy majątek, położony w Mińskiey gubernii powiecie Dziseńskim, nazywający się Rużmont, w którym znayduje się włosciańskich domów 3, płci męskiey dusz 11, żeńskiey 9, ziemi przy tych włościanach włoka 1; rocznego dochodu wyrachowano 49 rubli srebr.; na jakową licytacyą naznaczają się terminy następującego 1818 roku, pierwszy 9go, drugi 10 a trzeci ostateczny 11 dnia mca marca; zatém życzący kupić takowy majątek, mają przybywać do tuteyszego gubernialnego Rządu sami, lub od nich umocowani plenipotenci na naznaczone terminy. Decembra 15 dnia 1817 roku.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

DODATEK DRUG[I]

DODATEK DRUGI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Nr 4

Wilno dnia 11 stycznia 1818 Roku.

OGŁOSZENIE.

2. Rząd Gubernski Litewsko-Wileński ogłasza powtórnie: iż Zaścianek Iwaszkowszczyzna leżący w Zawileyskim powiecie z jedną włoką gruntu, i 64 Prętami, z Brzozowym lasem, 3 morgi, i 34 pręty, zawierającym, wydzielony Exdywizorskim Sądem z majątku obywatela Morykoniego Seranczan, za dług jego, dla Klasztoru Wileńskiego Siostr Miłosierdzia, naznacza się do przedaży na wieczność przez licytacyą, ażeby przeto życzący nabydź takowy zaścianek chcieli jawić się do Wileńskiey Skarbowey Izby z pewnemi Ewikcyami, lub z gotowemi pieniędzmi; na termina; pierwszy 6, drugi 9, i trzeci ostateczny 12 dnia przyszłego mca Apryla teraźnieyszego — Roku 1818 Januaryi 5 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki,
Kolleski Sekretarz Jan Majewski.

2. Miński gubernialny Rząd ogłasza: iż otrzymawszy żądanie wileńskiego Kommissoryackiego Depo, względem dostarczenia potrzebnych artykułow żywnosci i materyałów, do Bobruyskiego woiennego łazeretu, naznaczył licytacyą, ktora będzie odbywać się w tuteyszey Skarbowey Izbie 14, 16 i 18 dnia miesiaca februaryi następującego 1818 roku; ktoby życzył dostawić takowe potrzeby do wspomnionego łazaretu, ma się znaydować na naznaczone terminy licytacyi, w teyże Skarbowey Izbie, z pewnemi ewikcyami. Dnia 17 Decembra 1817 roku. Sowietnik Czehłokow.
Sekretarz Arcimowicz.

2. Niżey podpisany maiąc chęć wyprzedawać cały swóy zapas wina, maiącego w różnych i nayleyszych gatunkach na Niemieckiey ulicy w domu W. Aptekarza Welka, uwiadamia przez gazetę Kuryera Litt: publiczność, iżby każdy życzący nabydź wielką lub małą partyą, oraz kto zechce butelkami, raczy się udać do tego domu i przekonywać się o trunkach, jakie są w naylepszym gatunku. Ceny na onych wystawuię jako niżey, taniey trzema procentami jak skupiono na mieyscu.

Drugiey gildy kupiec E. E. Gersoni.

			złł.	gr.
Wina fran.	*Garniec*	- - -	8.	
Muszkatelu	*ditto*	- - - - -	13.	10.
Bordeaux	*ditto*	- - - - -	7.	
Pontaku	*ditto*	- - - - -	9.	
Szatomargo	*ditto*	- - - - -	16.	
Szatelafit	*ditto*	- - - - -	20.	
Malaga N. 1	*ditto*	- - - - -	15.	
dito Stary	*ditto*	- - - - -	20.	
Madera	*ditto*	- - - - -	18.	
Drey Madera	*ditto*	- - - - -	22.	
Franc. stary	*ditto*	- - - - -	13.	10.
ditto ditto	*ditto*	- - - - -	20.	
Reńskiego	*ditto*	- - - - -	32.	
Grawius	*ditto*	- - - - -	12.	

(i dalsze gatunki)

2. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Ziemskiego Pttu Bobruyskiego w oncie niżey wyrożoney zaniesionego et earundem dwódziestego pierszego pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Pttu stronie potrzebuiącey wydaie się.

Roku tysiąc ośmset siedmnastego mca decembra dziesiątego dnia. Przed aktami Jego Imperatorskiey Mości Ziemskiemi Powiatu Bobruyskiego stanąwszy osobiście niżey podpisany następne oświadczenie do wpisania podał. Oświadczenie WW. Panów Kaspra Sędziego niegdyś Grodzkiego Pttu Rzeczyckiego, Władysława Chorążego b Pttu Bobr. braci rodzonych Pruszanowskich podaie się do aktów publicznych w rzeczy poniżey wyiaśnioney z [illegible] pnego powodu. Ogół maiątku zeszłych iuż z tego świata JW. Michała i Wiktoryi z Wołków Lewonowiczów Pruszanowskich Marszałków niegdyś Pttu Rzeczyc: oświadczaiących się rodziców dokumentem wieczystym [illegible] w roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt szóstym [illegible] bra dwudziestego dnia sporządzonym, między [illegible] Kaspra, Władysława i Stanisława Pruszanowskich [illegible] znaczony, i na schedzie Stanisławowskiey summa [illegible] dziesięciu tysięcy złł. poll. iako własność samey [illegible] szanowskiey oraz possessya dożywotnia oprócz [illegible] warku Królewskiey Słobody natychmiast [illegible] do władania postąpiony dla obóyga rodziców [illegible] wana została, w takim były stanie interessa Pruszanowskich Marszałków do roku tysiąc ośmset [illegible] w którym przerwane życie oyca oświadczaiących się [illegible] niosło dożywocie całey tey schedy do samorodney [illegible] tki JW. Wiktoryi Pruszanowskiey, a gdy [illegible] tem żyiący Stanisław Pruszanowski Brat oświadczaiących się zostawiwszy nieletniego syna w następstwie [illegible] iey części, po zaciągnieniu [illegible] a wiele osob [illegible] cznego kredytu zszedł z świata, matka oświadczaiących się Marszałkowa Pruszanowska całey tey schedy [illegible] wyżey rzekło, dożywotnia i [illegible] ku teraźnieyszego tysiąc ośmset [illegible] wembra oną władała, w przeciągu [illegible] stosownie do wieku i stanu małoletniego [illegible] ka, aczkolwiek przez wrodzoną [illegible] parte na schedzie iego ciężary, nie z samych [illegible] chodów połowy folwarku Słobodzkiego, ale z [illegible] całey tey maiętności intrat, iak świadczy regestr [illegible] ressow zeszłego Stanisława Pruszanowskiego [illegible] ney części umnieyszyć starała się, lecz stan [illegible] wołane okoliczności i [illegible] ludność zupełnie [illegible] opłata zaległych na własności kilkuletnich podatków [illegible] narszych a nade wszystko przerwane iey życie [illegible] liły dokonać dobroczynnych dla wnuka swego zamiarów, wypadło więc dzisiay z kolei oświadczaiącym się naturalnym nieletniego synowca swego opiekunom przystąpić czynnie do zaięcia się interessami iego, w skutek czego postanowili przez ninieysze oświadczenie wezwać wszystkich WW. Kredytorow maiących prawne obligi, karty lub inskrypcye do miasta Powiatowego Bobruyska na dzień pierwszy lutego tysiąc ośmset ośmnastego roku w celu objaśnienia się o ogólney massie interessów w zamiarze złożenia się z każdym respective o dostateczne przyzwoitey satysfakcyi. U tego oświadczenia podpis w Protokule takowy, proszony do zaniesienia podpisuię Bonifacy Szczczyński.

Zgodno z Protokułem Józef Macewicz Regent Ziem. Pttu Bobr.

2. Roku tysiąc ośmset siedmnastego miesiąca decembra ośmnastego dnia.

Przed aktami Grodzkiemi powiatu Kowieńskiego stawaiąc obecnie niżey podpisany czynił oświadczenie w imieniu własnym przeciwko WWJPanom Kazimierzowi Porucznikowi woysk Rossyyskich i Kawalerowi, Tadeuszowi Chorążemu woysk Rossyyskich braciom rodzonym Dymszom w rzeczy następney. Obżałli w roku idącym in oktobri przybywszy do Załłgo w okolicy Sakowiczach w parafii Jeżnieńskiey w powiecie Kowieńskim mieszkaiącego dla układu sched maiątku po zeszłych z tego świata rodzicach pozostałego gdy w ciągu bawienia się swoiego rzecz z Załł. przy pośrednictwie użytych przyiaciół o wyrożony spadek na uprzednio zawartych punktach ugodliwych zakonkludowali, a w koleł dla wydania i przyznania prawa i przynim dla przyięcia awanso od Załłgo zadeterminowanego jechać do miasta Sądowego Kowna postanowili, w tym czasie Załłcy niemaiących własnych koni uprosił pożyczki onych u słomsiada swoiego JP. Tadeusza Dawnarowicza i tak do bryczki należycie okutey i [illegible] w wartości rubli srebrnych pięćdziesiąt nadstawiwszy [illegible] prząż z rzemienia w waloru rubli srebrnych trzydziestu pożyczone dwie klacze i konia w ocenieniu rubli srebrnych sto tak w ostatku człowieka opatrzonego dostatecznie w odzienie i w dywan do zakrycia pod siedzenie Obżałlich nad starczył i sam Załłey z Obżałłmi w roku tymże Nowembra trzeciego dnia do Kowna przybył gdzie w Kancellaryi Grodzkiey Kowieńskiey zaliczywszy Obżałłym Kazi-

mierzowi rubli srebrnych pięćdziesiąt w gotowiźnie na restancyą w skutek ugody obligi trzy idque, jeden na rubli srebrnych sto dziewięćdziesiąt, drugi na rubli srebr. pięćdziesiąt cztery i trzeci na rubli pięćdziesiąt z terminami do opłacenia opisanemi wydał. Toż Tadeuszowi rubli srebrnych sto, w gotowiźnie zaliczywszy na restancyą oblig na rubli srebrnych dwieście z terminem do trzech lat na opłacenie zamierzonym wydał. A od Obżałtych obu braci Dymszow prawo wieczysto zrzeczne kwietacyyne pod tąż dattą wydane i w teyże Kancelaryi Grodzkiey przyznane na imie swoie przyiął, poskończonym wyrażonym dziele Obżałtni bracia Dymszowie tegoż samego dnia przedsiębiorąc wyiazd swóy z Kowna do Wilna uprosili Załtgo o pożyczkę wyrażonego w górze ekwipażu do pierwszey z Kowna pocztowey stacyi Rumszyszek przyrzekaiąc naysolenniey w obecności wielu osób w Kownie znayduiących się z wyrażoney stacyi do domu Załtgo powrócić. Na jakowe braterskie obligacye dopełniwszy Załtcy skutek, przecież wzaiemney satysfakcyi mimo ciągłe dotąd doczekiwanie od Obżałtych nieuzyskuie a między tym o użycie onego ekwipażu z człekiem przez Obżałtych w dalsze mieysca bez nadziei nawet powrótu odbiera wiadomość. Jakowy postępek Obżałtych gdy oznacza dla Załtgo niemiłosierną uciążliwość i podstępnie dokonywaiącą się krzywdę na ogół do sześciuset rubli srebrnych wynoszącą, a która nie na innym iak tylko na wydanych inskrypcyach Obżałch od Załtgo funduszu opierać się może dla tego zatym wcześnie Załtcy czyni o powyższą krzywdę zaskarżenie a razem iżby specyfikowanych inskrypcyow Obżałtnym Dymszom wydanych iako do pokwietowania za wyrażoną krzywdę a zatym do zwrótu nie zaś do uzysku summ należnych, nikt nadawać waloru niezdeterminował się a tym bardziey wlewki nabywać nieośmielał się solenne w tym względzie Załtcy przed aktami własnego Powiatu czyni przed publicznością oświadczenie, które jako aktor własną podpisuię się ręką Józef Dymsza Chorąży woysk Polskich — Których Excerpt pod Urzędową Grodzką powiatu Kowieńskiego pieczęcią iest wydan.

Zgodno z Protokułem świadczę Alexander Korgowd Regent Grodzki Kowieński.

---

1. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Ziemskiego powiatu Bobruyskiego w dacie niżey wyrażoney zapisanego Eor. pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż powiatu stronie potrzebującey wydany.

Roku tysiąc ośmset siedmnastego miesiąca Decembra czternastego dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiego powiatu Bobruyskiego stanąwszy osobiście niżev podpisany, w następującey rzeczy solennie protestuje się. JW. Prokurator Massy interessow Radziwiłłowskich i orderów Kawaler Chodźko, z rzeczy tychże interessow raczył mnie loco peragendae Executionis obesłać pozwem, z tytułem wspólnie jakoby posiadającego majątek z bratem moim W. Antonim Woyzbunem, którego jako Debitora zapewne niemógł także ominąć. Bydź może że brat moy Antoni Woyzbun zasięgał kredytu w kassie Radziwiłłowskiey, bydź może także, że (jeśli iest dłużnym) wydał na to obligi. Również że się jeszcze nie uiścił, i to bydź może, ale mojego podpisu że w żadnych dokumentach pod rozbiór Kommissyi Naywyższym Ukazem przeznaczoney nie ma, nie obojętną ale naypewnieyszą jest rzeczą; dla czegoż JW. Prokurator do odpowiedzi mnie powołał? gdyż w żadnym stosunku ani tytułu wspólności majątku, ani też interessow Domu naszego niedotykał, jeśli dla tego że W. Antoni Woyżbun jest bratem moim, na to niepodpisawszy z bratem moim wspólnie Dokumentu, ani też naymnieyszego zapisu z Kommissyą stosunek mającym z bratem moim nigdzie nieuczyniwszy naprzód z rozdziału pierwszego artykułem ośmnastym i siódmego Art. dwudziestym piątym JW. Prokuratorowi Massy interessów Radziwiłłowskiey i Kawalerowi Chodźkowi odpowiedam; owszem na przypadki podobne, jeśliby kto także Interessów familii mojey nieświadomy za pretensye do brata mojego W. Antoniego Woyźbuna mnie do odpowiedzi pociągał, solenném oswiadczeniem na Urzędzie powiatu Słuckiego jeszcze w roku tysiąc ośmset piętnastym mca Xbra dziesiątego dnia przezemnie zaniesioném, z wyświeceniem wszelkich domu naszego interessów i ostateczney ukochanych rodziców naszych woli rozporządzenia, powszechność ostrzegłem. Nie prawnie i niesłusznie naostatek do odpowiedzi przed Kommissyą od JW. Prokuratora i Kawalera wezwanym będąc, tylko co po długiey słabości zdrowia mojego z śmiertelnego prawie powstawszy łóżka, nie mogąc w tak daleką puścić się drogę, tu na mieyscu uroczyście oświadczam, że ponieważ z bratem moim W. Antonim Woyzbunem żadnego wspólnie w powiecie Bobruyskim nieposiadam nieruchomego majątku, czego iedne przyznane, inne na Urzędzie tegoż powiatu aktykowane, rodziców naszych względem nas braci dokumenta, tranzakta, i postanowienia, niecofnionem i niezbitem są świadectwem; na fundamencie przeto tak mojey niewinności, wyżey powiedzianego na urzędzie powiatu Słuckiego ostrzeżenia, iż wspólnego nieruchomego majątku w powiecie Bobruyskim z bratem moim nieposiadam, lecz również po prawném zaintromitowaniu się w tysiąc ośmset czternastym roku mca Apryla dwódziestego pierwszego dnia folwarków Ossowa i Wołczyna będąc Dziedzicem, że majątku mojego dla powiedzianych okoliczności jako do odpowiedzi, za dług brata mojego W. Antoniego Woyzbuna Kommissyi nie uległego, niesłusznie, przez niewiadomość stosunku interessow domu naszego tylko pociągnionego, bronić przymuszonym będę, przed powszechnością naysolenniey oświadczam się. U tego oświadczenia podpis w protokuie takowy Maciey Woyzbun Kapitan Woysk Polskich.

Zgodno z Protokułem potocznym Józef Macewicz Regent Z. Ptu Bobruyskiego.

---

1. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niżey wyrażaiącey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią Ziem. Ptu Wileń iest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego mca Januaryi drugiego dnia.

Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawaiąc osobiście Star. Hirsz Meierowicz Witkind obyw. Wileń oświadczenie wpisać do Protokułu podał następnie pisane: oświadczenie imieniem Star. Hirszy Meierowicza Witkinda obyw Wileń. Plenipotenta żony onego Legi Witkindowey w rzeczy następney oświadczaiący się na mocy Plenipotencyi od żony swey Legi Hirszowey Witkindowey sobie służącey na należące do niey w mieście Wilnie na szklanney ulicy pod Nm dwieście piętnastym i dwieście dwudziestym siódmym dwie schedy domów które ocenione zostały wedle świadectwa Sądu Gł. Litt. Wileń. Depart. drugiego w roku tysiąc ośmset szesnastym maia dwudziestego drugiego za Nm tysiąc dwieście drugim summę pięćdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset trzydzieści rubli i kop. dziewięćdziesiąt pięć oddał one Wileńskiemu Kupcowi i obyw Hilerowi Aronowiczowi Markiewiczowi dla przedstawienia do różnych handlow i podradow w ewikcyą na rok ieden od dnia dwudziestego piątego Junii tysiąc ośmset szesnastego do tegoż dnia tysiąc ośmset siedmnastego roku a pomieniony Hiler Markiewicz dokumentem tysiąc ośmset szesnastego iunii dwudziestego piątego dattm tegoż dnia w magistracie Wileń przyznanym zobowiązał się takową kaucyą po upłynionym roku iednego swobodną i wolną od pretensyow do rąk oświadczaiącego bez żadney mitręgi dostawić, a gdy takowy termin dnia dwudziestego piątego junii tysiąc ośmset siedmnastego roku iuż dawno minął a Obżałt Markiewicz takowey kaucyi Delltwi dotąd niedostawił, przeto Delltor w imieniu własnym i żony swoiey iako aktorki ninieysze zapisuiąc oświadczenie przez które ogłasza i zapowiada iż daney w roku tysiąc ośmset szesnastym junii dwudziestego piątego dnia w Magistracie Wileń przyznaney na dwie schedy w domach w mieście Wilnie na Szklanney ulicy po Nrami dwieście pietnastym i dwieście dwudziestym siódmym położony do Legi Hirszowey Witkindowey należne za Hilera Aronowicza Markiewicza Kupca i obyw: Wileń kaucyi) zrzeka się, oną cofa, a ztąd zastrzega iżby nikt z tymże Markiewiczem na pewność powyższey kaucyi w żadne podrady lub handle niewchodził ewikcyą nieopierał albowiem takowa kaucya już ustaje waloru żadnego mieć niepowinna. Jakowe oświadczenie w Akta publiczne ingrosując umieścić do Gazet Kuryera Lit Submituję się. U tego oświadczenia podpis w protokule taki Hirsz Mejerowicz Witkind.

Correctum Józef Towiański Ziem. Ptu Wileń. Regent.

---

1 Przeczytawszy doniesienie przy Kuryerze przeszłym dołączone, iż przybyli do miasta ogrodnicy z niemiec, mający do sprzedania rozmaitych gatunkow kwiaty cebulkowe, jako też rozmaite drzewa owocowe, z doświadczenia, winienem ostrzedz Amatorów, iż każdorocznie prawie byłem nawiedzany przez Bamberczyków, Wirtemberczykow, i innych Niemieckich ogrodników, na kupienie od ich drzewek wiele pieniędzy zmarnotrawiłem, bo drzewka hodowane o sto i więcey mil w Niemczech, żadne przetrwać w naszym klimacie północnym nie mogą, a lubo zdrową jeszcze mają powierzchowność, lecz jest to skutkiem nagłego ich pędzenia na nadzwyczaynie ugnojoney ziemi, zasadzone więc do gruntu zwyczaynego, zniszczeć muszą. Cebulki równie nie zdatne, bo komuż niewiadomo, że w drodze, więcey dwudziestu stopni mrozu już doświadczyły, zasadzone zaś ani rozkrzewisć się ani rozkwitnąć nie mogą.

DODATEK DRUGI

Alexander Pierwszy Imperator Samowładnący całą Rossyą. etc. etc. etc.

Urodzonym Kleotyldzie Hołyńskiey Półkownikównie woysk Polskich i iey opiekunom Michałowi Hołyńskiemu Marszałkowi Guberskiemu Mohilewskiemu Kawalerowi orderu ś. Anny, Stanisławowi Ciechanowieckiemu Ex Marszałkowi Ptu Czausowskiego Tedeuszowi Czudowskiemu Ex Marszałkowi Pttu Czerykowskiego, Maurycemu Gordziałkowskiemu Ex Podkomorzemu Pttu Mohilewskiego, Ignacemu, Janowi, Franciszkowi, Antoniemu, Piusowi Zienkowiczom i opiekunom ich assystuiącym, Maryannie Horbaczewskiey Sowietnikowey Nadworney, Agacie Poniatowskiey Czesznikowey Wtwa Mścisławskiego, Maryannie Sulistrowskiey Woyskiey Oszmiańskiey, Ludowice z Czyżewskich matce, Janowi synowi Chorążemu Pttu Czausowskiego Mężyńskiemu i dalszemu potomstwu zeszłego Faustyna Mężyńskiego i opiekunom ich Janowi Sakowiczowi Kolleskiemu Assesorowi Ignacemu Horbackiemu Ex Podkomorzemu Ptu Czer. jenerał Maiora Grzegorza Chorwota następcom Wincentemu Kostrowskiemu, Józeffie z Sabańskich Laskowiczowey, Justynowi Narbuttowi Pułkow. woysk Pollch i Ex pisarzowi Głło Litto Sądu, tudzież cudzoziemcom Danielowi i Janowi Maurom Pienkowemu brakarzowi, Christianowi Bernerowi, Chrystianowi Dydrychowi Groszonfowi kupcowi iey gieldy, Augustowi Frydrychowi Fon Numersowi, Maiorowi woysk Rossyyskich, Janowi Berżyngowi, Ludwikowi Fon Kaube Ryżskiemu Pttmu Fiskałowi, Starozakonnym Abramowi Izraelewiczowi, Alexandrowi Meierowiczowi, Starozakonney żydówce szkłowskiey Rywce Notkowey iey kredytorom, wszystkim jeneralnie kredytorom zeszłego Antoniego Sabańskiego oyca i pretensorom po Józefie Sabańskim maiorze woysk Ross. niewiadomo gdzie znayduiącym się, pretensye swe scielącym a Janowi Nepomucenowi Sabańskiemu Rottm Kawalerowi Nar. Poll. Orderu ś Stanisława Kawalerowi Sukcesorowi do wspolnego działania i zastępstwa. Ze wszystkich w ogule dóbr WW leżących ruchomych summ pieniężnych gdziekolwiek będących pozew przed Sąd Głny Mohilewski 2 Departamentu na przyszłe febr. zasiadanie w roku 1818m bydź maiące za wyyściem terminu niniey szey żałobie na każde zawołanie aktoratu jako w sprawie rokiem zawitym sądzić się maiącey z instancyi urodzoney Franciszki z Surynow Sabańskiey Stolnikowey Mścisław. i Assesorowey Kolleskiey która wszystkich Obłch. WW. iako pretensorow konwikcyami obarczaiących i spokoyność Załcy mieszaiących, Obłłgo zaś syna Sabańskiego do następstwa i rekognicyi, oraz do złożenia wszelkich dowodow na rzecz Złcey służących pozywa mieniąc i odwołuiąc się we wszystkim do praw wieczystych zrzecznych i dzielczych zapisow praw zastawnych i dożywotnich i dalszych dowodow na Sądzie pokładanych i na sprawie złożyć się maiących, przywieczystym zastawnym i dożywotnim dzierżeniu Załcą Dłtkę gruntuiących mianowcie do wieczysto zrzecznego prelewnego zapisu od zeszłego Jana Suryna Pisarza Ziem. Mścisław. oyca Złłcey na Mść Kotłow i Berezunszki Złłcey wydanych prawa wieczystego na Mść Biel od zeszłego Tadeusza Hayki Sędziego Ziem. Mścisławsk brata cioteczne go Złłcey danego, dzielczych z siostrami zapisów schedę Złłcey Dttki wykazuiących i w szczególności dobra Jelnie, Zaprudzie i Sieliszcze w Ptcie Klimowickim, a Lubawicze w Mścisławskim Pttch leżące, i place w mieście Mścisławiu z domami odkrywaiących zastawnego i dożywotniego prawa od zeszłego Antoniego Sabańskiego Złcey wydanego, za onych i zaszłych Intromissiow i w skutek onych ciągłą possessyą Dttki dowodzących, które dobra chociaż zeszły mąż Złłcey powybywał, a drugie nabył, iednak Złłca Dttka i w tych nabytych dobrach iako z własnego funduszu złożonych dziedzictwa i summownego oraz dożywotniego bezpieczeństwa z mocy praw i dowodow nic tracić niepowinna, szuka więc zastrzeżenia własności od Obłłch kredytorow i pretensorow za rozmaitemi rejestrami stosownie do chęci własney uspośobionemi Inskrypcyami bezpieniężnemi kartowemi bez rekognicyi dłużnika dziś zostaiącemi kondycyonalnie i w datach rozmaitych z przypisywaniem nad miarę procentow od syna Złłcey się Józefa Sabanskiego maiora woysk Ross. Obłłym wydawanych w dawności Ziem. zaległych a przez to nieważnych, za któremi niesłuszne swe pretensye nawet z pod dawności Ziem. prawem zakazaney formuie się w drugą spokoyność Złłcey Dttki napastnie zakłucić usiłuiąc bez urealizowania pismem dowodami u przysięgą swych napastnych długow na dobrach pozeszłym Antonim Sabańskim pozostałych pozyskanie rozciągnąć, które z mocy dowodow Złłcey w połowie są pewne a na ostatkowych summa i dożywocie ubespieczone za Intromissyami zaszłemi dzierżawami exekwuiące się, gdy z tych dowodow przez rezolucyą Moh. Głło Sądu 2go Departamentu na dniu 8m maia 6 roku zaszłą wedle prawa rok zawity i zbieg na ostateczną rozprawę pod amissyą naznaczony zatym w porządku udowoduienia wszelkiey leżącey summowney i ruchomey własności Ziłąca Dttorka idąc na obronę własną prosi nadewszystko: zatwierdzania wszystkich Złłcey dowodow, a z mocy onych zachowania przy dziedziczney zastawney i dożywotniey possesyi Złłcą od napastnych przyzyskow uwolnienia, i zostawienia oddzielnie nietykalną na zawsze bliższości do dowodu i odwodu złłcey uznania, pretensiow wszelkich WW. w gurze pomienionych jako niesłusznych, bezpieniężnych, kartowych, nierękodaynych, rejestrowych i rachunkowych datownych w dawności Ziem. zaległych pokasowania i wiecznego milczenia przeznaczenia Obłmu Janowi Nepomucenowi Sobańskiemu jako wszystkie dokumenta u siebie maiącemu pod obowiązkiem przysięgi złożyć i zkomportować, co dla Złłcey wspieraiącym będzie dowodem. nakazania Expensow prawnych zwrótu Złłcey Dttr. sądzenia oraz tego wszystkiego co czasu prawa dowiedziono będzie Złłca Dttorka Obłych WW. z wolnością poprawy niniey szey żałoby oto pozywa. Pisan roku 1817 mca Xbra 8go dnia.

Roku 1817 mca Decembra 20 dnia woźny niżey wyrażony świadczę, iż takowego pozwu kopią zgodno z autentykiem w sprawie z Instancyi WJP. Franciszki z Surynow Sabańskiey Stolnikowey Mścisławskiey i Assesorowey Kolleskiey do Redakcyi Kuryera Litewskiego, dla awizacyi w nim trzykrotnie przez pocztę podałem.

Piotr Pietkiewicz Woźny Ziem. Podkomor. Pttu Mohylew.

---

1. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Ziemskiego Pttu Wileń. w dacie poniżey wyrażaiący się zapisanego et eorundem pod pieczęcią Ziem. Wileń stronie potrzebuiącey iest wydane

Roku tysiąc osmset siédmnastego mca Decembra trzynastego dnia.

Przed Aktami Ziemskiemi Pttu Wileńskiego stawaiąc osobiscie JPan Józef Kiewlicz oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał którego wyrazy następne. Starozakonni Markiel Icyk i Matys bracia Hirszowiczowie małemi nazwani mieszkance Puszołatcy w imieniu własnym i dalszych braci swoich czynią oświadczenie w rzeczy takiey. Zeszły Hirsz Markowicz mały. Ociec oświadczających mieszkaniec puszołatski znaiomy całey powszechności w Pttcie Upittm całe życie do lat szędziwych handlem znacznym bowiąc się przyszedł do znaczney sytuacyi. Wie publiczność, że nigdy niepotrzebował kredytu, owszem maiąc znaczne pieniądze z własnego zbroiu różnym na obligi pożyczał i kredytował, przed czterma laty pierwiey skołatany wiekiem przestał handle prowadzić, z nikim niemiał interessow handlowych. Żył tylko z samych procentow od sum na kredytach będących nic bez wiedzy oświadczaiących się nieczynił. Żyć przestał w roku teraźnieyszym w jesieni nie zostawuiąc ani szeląga długu, każdy tę pewność znaydystyngwowańszych osób w tym powiecie zaświadczy; teraz wszakże daie się słyszeć z ustronia od niektórych żydow, że niby iakiś oblig pod imieniem oyca oświadczaiących się miał się utworzyć, iakowy iesliby się istotnie okazał. To naypewniey byłby adoptowanym, przeto pogłoska rzeczona rodzi w oświadczaiących się obawę. Aby z tych osòb proiekt niebrał skutku, oraz i adoptowane obligi czyteż inne pisma pod imieniem oyca oświadczaiących się. Jakich żadnych nie wydawał niezostawił, niemiały u nikogo znaczenia i wiary przez te oświadczenie publiczność zawiadamiaią. U tego oświadczenia podpis w protokule następny, w imieniu aktorow iako proszony podpisuię. Józef Kiewlicz.

Correctum Józef Towiański Ziem. Ptu Wileń. Rejent.

---

1 Roku 1817 msca Nowembra 20 dnia. Sąd Graniczny Appellacyiny Pttu Wileńskiego po odbytey Elekcyi na obradach Seymikowych stosowie do Naywyższych o rozgraniczeniu ustaw wykonawszy przysięgę, przystąpił do pełnienia obowiązków urzędu swoiego, a niemaiąc lokalnego mieszkania dla zafundowania Jurysdykcyi Sądów swoich przeniosł się do domu Jmć Pana Zeidlera na Rudnickiey ulicy położonego, i o takowym przeniesieniu się, jak równie o rospoczęciu ciągłego Sądownictwa, Interessowane osoby przez Gazetę Kuryera Litt. zawiadamia.

Prezydent Sądu Gran. Appel. Hipolit Wołk.

Sekretarz Wincenty Daukszs.

---

1 W Gubernii Mińskiey, w Ptcie Bobruyskim zawiaduie się Scheda sądzona dla JW. Potockich, po WW Swidach przez Dekret Exdywizorski. Wieś Sielec attynencya folwarku Kraśna, zawieraiąca dymow ciągłych 3 dusz płci mezkiey 8 żeńskiey 4 grunta z Sadzibami włok 5 morgow 3 prętów 151 boru w części na budowle zdatnego morgow 8; Pustka s. po włościaninie, Ktoby życzył takową schedę naqydź na dziedzictwo ma się udać do W Żołądzia Adwokata subseliow Mińskich mieszkaiącego w Mińsku na ulicy Koydanowskiey.

1. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Gł. Litewsko Wileńskiego drugiego Departamentu w dacie niżey wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż Sądu Nowembra 5 dnia 1817 roku wydan.

Roku 1817 nowembra 3 dnia. Na Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamentu stawaiąc obecnie Adwokat tegoż Sądu W. Mokrzecki oświadczenie poniższe zaniosł i one do wpisania w Protokuł podał. Jakowe tak się wyraża, w imieniu JW. Tomasza Mańkowskiego Radcy i Kawalera Orderu Sgo Włodzimierza iako oyca i naturalnego opiekuna, a zaś w rzeczy Eleonory Mańkowskiey nieletniey córki, iako sukcessorki po matce swoiey zeszłey z tego świata Ewie z Rostockich Mańkowskiey, zapisuie się oświadczenie wespół z Manifestem z następuiących pobudek ś. p. Jerzy Rostocki Sędzia Grodz. Pttu Słonimskiego Dziad Załcey się, zawieraiąc ślubne związki z Justyną Puchalską, wziął znaczną wyprawę i posagu górą złotych polskich 100,000 sam zaś maiąc znaczne na procentach summy oraz Ziemskie dobra w Słonimskim Ptcie położone, Mieronim, Dziadkowicze, Wołkowskie i dalsze, opisał dla żony swoiey a babki Deltki stósowną reformę i dożywocie tak więc połączonych funduszow wciągu swego pożycia wspólną pracą i staraniem pomnożywszy nader znaczna fortunę, spłodzili, Medarda, Ambrożego synow, Ewę i Ludwikę córki, a następnie przenieśli się do wieczności, nieczyniąc żadnego rozrządzenia, lecz wszelką swoią własność zostawili naturalnemu wedle praw Litt podziałowi, że zaś to potomstwo było wówczas nieletnie zatem z całą swoią fortuną, dostało się w Rząd naturalney opieki stryiow swoich rodzonych Romana Pułkownika gwardyi Saskiey. Franciszka Kapitana w. Poll. Teodozyusza Metropolity całey rusi, Michała Kanonika Mohilewskiego Rostockich, w dalszey kolei ciotka załącey się Ludwika Rostocka zawarła związki szlubne z Pluskowickim, a potem powtórzyła małżeństwo z Busiackim Sędzią, chociaż zatem wzięła na rzecz posagu do 40,000 złł. iednak bez potomnie schodząc z tego świata też summę posagową powiększoną procentami, wespół ziliczną ruchomością, naymniey wartuiącą 30,000 złł. zostawiła wspadku nieletniey wówczas siestrze swoiey a matce załcey się Ewie Rostockiey, co wszystko w tym czasie jako iuż pełnoletni obżałowani załącey się rodzeni stryiowie, Medard Sędzia Gr. Nowogr. i X Ambroży Pleban Nowogr. Rostoccy, częścią w obecnych funduszach zawładali i różne processa bez wiedzy siostry swoiey a matki Deltki, z obżałemi Pluskowickiemi i Busiackiemi, i dalszemi o tęż pozostałość wiedli. Kiedy więc takim porządkiem obżałini stryiowie opiekuiąc się matką Deltki wszelką iey własność, tak z oyczystego, Macierzystego maiątku, jakoteż ze spadku siestrze Ludowice Busiackiey należną mieli w swoim zarządzeniu, zeszła Ewa Rostocka pod rokiem 1803 7bra 6 weszła w szlubne związki z załłm się JW. Tomaszem Mańkowskim Radcą i Kawalerem, a chociaż nieiednokrotnie o wydział sobie należny, i powrót swoiey własności spadkowey dopominała się, i do Generalnego o wszystko układać umocowała męża swego a oyca Deltki JW. Mańkowskiego nigdy iednak nieotrzymała skutku w tem zaś czasie X. Teodozyusz Rostocki Metropolita całey rusi i Kawaler wielu Orderów zchodząc z tego świata zostawił w summach gotowych i na obligach góro 800,000 złł. oraz znaczną ruchomość, bibliotekę, brylanty, srebro stołowe, Kawiane i do ozdob swemu stanowi służące, cyna, miedź, poiazdy, stada, i w różnych innych zapasach góro na złł. 200,000 wartości, niemniey summę za Dekretami Wołyńskiego trybunału na Smogorzewskich do 300,000 złł. zostawił także dobra dziedziczne w Ptcie Nowogr. leżące Ruta zwane naymniey 700,000 złł. szacowane, jakowych to wszystkich funduszow, tenże Metropolita Rostocki, przeniosł aktorstwo na Romana Rostockiego Pułkow. W. gwardyi Saskiey i na zeszią Ewę z Rostockich Mańkowskę matkę Deltki ponieważ Obżałłni stryiowie Deltki Medard i X. Ambroży Rostocki, z różnych pobudek od wszelkiego spadku przez tegoż Metropolitę Rostockiego oddaleni zostali. Nie obecność wszakże w kraiu Romana Rostockiego Pułkownika, a odległe pomieszkanie Matki załącey się, tego tak zbliżonego nawet spadku, niepozwoliły osięgnąć, bowiem obżałłny Medard Rostocki znayduiąc się w kraiu usposobiwszy wcześnie nieiakiś darowny ręczny zapis, od zeszłego jakby Xdza Metropolity na dobra Rute, też dobra niewolnie, gwałtownie i podstępnie zawładał inne zaś fundusze iakoto: summy gotowe, obligi, srebro, złoto, brylanty biblioteka iak się iuż wyżey pomieniło, nader znaczny walor wynoszące pretextem exekutorstwa testamentu zeszłego Metropolity, tak w St. Petersburgu w mieyscu rezydencyi zeszłego Metropolity, iakoteż: w rożnych innych mieyscach, obżałłni Józefat Bułhak Biskup Brzeski. Adrian Hołownia Biskup Wileń. Mikołay Bykowski Biskup Trockiyski niemniey iego Sukcessor Jan Bykowski Marszałek Wielizski i dalsze obżałłne wiadome osoby w rząd swóy zaięli i do dziś dnia dzierżą, a gdy w takim zauzurpowaniu spadek po Metropolicie zostawał, niebawnie zakroczył zgon Xiędza Michała Rostockiego Kanonika Mohilewskiego Plebana Szwekszniańskiego, po nim więc nowy odkrył się spadek z własnego iego zbioru w summach ruchomości guro 100,000 złł., lecz i ten powiększey części, przez obżałło Medarda Rostockiego, a także zeszłego Franciszka Rostockiego Kapitana w. Poll. został zabrany, z tych więc wszystkich funduszow matka Załcey się Delki nie otrzymawszy wydziału, w roku 1811 Junii 7 żyć przestała, zostawuiąc po sobie iedyną Sukcessorką załącą się Delkę w przeciągu zaś tego czasu, Roman Rostocki Pułkownik gwardyi Saskiey zszedł ze świata i ogólny spadek ze stopnia swego po Metrop. całey Rusi po X. Kanon. Mohilewskim i po Kapitanie w. Poll. Rostockich przeniosł, na Załcy się Delkę a tą koleią, z tych wszystkich stopniow, oraz po matce swey załąca się maiąc niezaprzeczone prawo, do funduszow wyżey poszczególnionych (z okazyi iż obżałni Medard i X. Ambroży Rostoccy wielorakiemi tranzaktami są usunięci od sukcedowania) w trakcie swey nieletności gdy dowiaduie się że Obżałłny Medard Rostocki, nie wydzieliwszy siestrze swoiey a matce załącey się zeszłey Ewie z Rostockich Mańkowskiey, z funduszow oyczystych i macierzyńskich należney części, też fundusze frimurczysz dobra niedzielne Dziatkowicze, Wołkowskie 33 dymy i kilka seso włok obszerności, niewolnie Obżałłu Ignacemu Hrabi Tyzenhauzowi Szefowi gwardyi pieszey Littey i Kawalerowi wielu Orderów wyprzedałeś, a drugie dobra Mieronim także niedzielne własnemi długami obciążywszy, pod konkurs oddałeś, również po ciotce załącey się bez potomnie zeszłey Ludowice z Rostockich Pluskowickiey a potym Busiackiey Sędzinie, spadek guro 70,000 zł. załącey się należny zabrawszy uzurpuiesz. Nadto spadek wprost prawie na samą iedną dziś Delkę należny, po zeszłych Teodozyuszu Rostockim Metropolicie Rusi i X. Michale Kanoniku Mohilewskim, po Franciszku Kapitanie w. Poll. i Romanie Pułkowniku gwardyi Saskiey Rostockich, niewolnie sam ieden (ze skutku różnych opisow niemaiący od tegoż spadku żadnego prawa) zawładałeś trwoniłeś, a mianowicie dobra Rute z attynencyami w Ptcie Nowogr. różnemi nieprawami opisami zadzierżawiasz, długami obarczasz, obręb onych zmnieyszasz i zupełnie niszczysz różne z rożnemi osobami na zamitrężenie Delce należnego wydziału, a mianowicie z Obżałłmi Hiabowiczami, Pluskowickiemi, Busiackiemi, Puchalskiemi z Rostockiemi i innemi osobami zmowne, kondykcyowe ku krzywdzie Delki zapisy, dekreta stanowisz, wszędzie i przed każdym exystencyą na świecie Delki zakrywasz, w żadnym tranzakcie, w żadnym Dekrecie o Delce nic nie wzmiankuiesz. Również i Obżałłni Biskupi, Bułhak, Hołownia, Bykowski i iego Sukcessor Bykowski Marszałek, za dzierżawszy spadek zeszłego Metropolity guro 1,300,000 złł. wynoszący, w kondykcie idąc z Obżałłm Medardem Rostockim bez bytności Delki na szkodę iey, w Sądzie Ziem. Nowogr. w Sądzie Gł. Grodzieńskim a dalej na Sądzie zjazdowym Exdywizorskim w Mieronimie rozprawuiecie się zmówne Dekreta formuiecie, a także i Obżałły Szef Tyzenhauz wiedząc że Delka w stopniu oyca i matki Dziatkowicz iest w części znaczney dziedziczką, bez żadnego od Delki prawa, też części Dziatkowicz posyduiesz, intraty zbierasz. Przeto żeby ztąd żadna strata i szkoda nienastępowała, żeby Dekreta, układy, tranzakta na krzywdę niedziały się ninieyszym oświadczeniem wszystkich w ogólności ostrzega się, a razem też wszystkich Obżałłnych manifestuiąc, obok tego JW. Radca i Kawaler Tomasz Mańkowski iako oyciec i naturalny opiekun, a Eleonora Mańkowska córka iako aktorka rzeczy. razem zapowiadaią że w swoim czasie, mieyscu, z Obżałłmi krokami prawa, w dopomnieniu się swoiey własności czynić niezaniedbaią. U tego oświadczenia podpis następny. Rafał Francuzewicz.

Zgodno z Protokułem Potocznym Sądu Gł. Sekretarz Dobrzański.

Kancel. Ludwik Raczyński.

---

2. JPani Alexandra Gendesse dopiero Kamińska, zaymuiąca się edukacią młodych panien dotychczas po domach obywatelskich, przedsięwzięła założyć penssyą publiczną w mieście Rosieniach, gdzie lekcye będą dawane języka Rossyyskiego, Francuzkiego, Niemieckiego, muzyki, i tego wszystkiego co Uniwersytet Jego Imperatorskiey Mości prepisuie; osoby życzące powierzyć swe córki mogą umieszczać u Instytutorki rocznie lub przychodzić na lekcye miesięcznie. Datt Roku 1817 w Rosieyniach.

---

2. Niżey podpisany maiąc przez JW. Woiennego Gubernatora Rzymskiego Korsakowa dnia 14 msca Augusta 1817 roku pod N. 1659 wydany sobie paszport na iazdę za granicę, do Pruss, Austryi i Saxonij z terminem 10miesięcznym który gdy będąc iuż w Lipsku i powracaiąc na granice, nasze, adnotowany niewiadomym sposobem zginał, o zwróceniu mu ieżeli przez kogoś znaleziony będzie z oświadczeniem wdzięczności naypokorniey upprasza. Oraz aby się drugi nie ważył takowym paszportem za granicę oddalić naymocniey ostrzega.

Rowsiey Zelkowicz Zalkinds.